



Izba Gospodarcza Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka  
Insurance and Risk Management  
Chamber of Commerce  
ul. Sabały 3, 02-174 Warszawa



OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE  
POŚREDNIKÓW  
UBEZPIECZENIOWYCH I FINANSOWYCH  
ul. Płocka 15 b, 01-231 Warszawa

RACHUNKOWOŚĆ I FINANSE UBEZPIECZEŃ

## Pod rządami prawa europejskiego w 2004 r.



Z okazji inauguracji szkoły letniej na ten temat, w Katedrze Finansów WSPiZ z **Andrzejem Jacaszkiem**, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów rozmawia jej kierownik, prof. dr hab. **Ałojzy Nowak**.



**Ałojzy Nowak:** Przyjął Pan Minister zaproszenie do wzięcia udziału w inauguracji szkoły letniej, za co jesteśmy bardzo wdzięczni i niech mi będzie wolno wyrazić podziękowanie w imieniu organizatorów i komitetu programowego szkoły, w którym uczestniczę. Zajmujemy Panu Ministrowi wolną sobotę i to od samego rana...

**Andrzej Jacaszek:** Jest to moim obowiązkiem! Co prawda od niedawna, od miesiąca zaledwie, odpowiadam w Ministerstwie Finansów za politykę finansową i rachunkowość, w tym nadzorując, m.in., działanie Krajowej Izby Biegłych Rewidentów i Stowarzyszenia Księgowych w Polsce, mam jednak nadzieję, że - przedstawiając uczestnikom szkoły najważniejsze konsekwencje dokonanych ostatnio zmian w polskim prawie o rachunkowości i referując aktualne prace nad zmianami w prawie europejskim - przyczynię się do powodzenia ważnej misji szkoły. W rachunkowości, jak w mało której dziedzinie wiedzy ekonomicznej, „diabeł tkwi w szczegółach” i warto jest poświęcić uwagę prawidłowemu ich rozumieniu. A ostatnie i przyszłe zmiany dostarczają ich bardzo wiele. Składam na ręce pana profesora pisemne wyjaśnienie czterech grup tematów, moim zdaniem najważniejszych, z prośbą o dostarczenie ich wszystkim uczestnikom. Proszę również o zebranie tych wszystkich kwestii czy zapytań, które się wyłonią w toku zajęć szkoły, a do których ministerstwo będzie mogło się z pożytkiem odnieść. Z przyjemnością na nie odpowiemy i uwzględnimy w dalszych pracach.

**Wprowadzenie, prawem unijnym, obowiązku stosowania MSRów dla spółek publicznych i ich spółek-córek jest już nazywane „rewolucją w rachunkowości”. Czy polskie przedsiębiorstwa, a zwłaszcza polskie zakłady ubezpieczeń, których problemami w tym zakresie mamy się od dziś zajmować, są przygotowane do sprostania wymogom takiej „rewolucji”?**

- Tego do końca dziś nie wiemy. Niektóre są zapewne przygotowane lepiej, inne gorzej.

Stwierdzić trzeba jednak, że polskie prawo o rachunkowości z wyprzedzeniem wychodziło naprzeciw nowym wymaganiom. Ustawa z dnia 30 kwietnia br. o zmianie ustawy o rachunkowości (Dz.U. Nr 145 poz. 1535) dostosowała w pełni polskie prawo bilansowe: do IV dyrektywy 78/660/EWG z dnia 25 lipca 1978 r. w sprawie rocznych sprawozdań finansowych, wprowadzając m.in.:

1) rozszerzenie zakresu informacji prezentowanych w sprawozdaniu z działalności jednostki,

2) zmiany w informacji dodatkowej w części „Dodatkowe informacje i objaśnienia”,

3) możliwość sporządzenia sprawozdania finansowego w formie uproszczonej w sytuacji, gdy jednostka nie osiągnęła określonych wielkości (zatrudnienia, przychodów oraz sumy bilansowej) w danym roku obrotowym oraz w roku go poprzedzającym (a nie tylko w ostatnim roku obrotowym),

4) obowiązek składania do rejestru sądowego - w miejsce opinii biegłego rewidenta - informacji o rodzaju tej opinii - dla jednostek sporządzających uproszczone sprawozdanie finansowe, podlegających badaniu w trybie art. 64 ust. 1 ustawy, a także do VII dyrektywy 83/349/EWG z dnia 13 czerwca 1983 r. w sprawie skonsolidowanych sprawozdań finansowych wprowadzając m.in.:

1) zasadę zezwalającą na odstąpienie przez „mniejsze” grupy kapitałowe od sporządzania skonsolidowanego sprawozdania finansowego, polegającą na uwzględnieniu wielkości zatrudnienia, przychodów i sum bilansowych w dwóch kolejnych latach obrotowych (a nie tylko w ostatnim roku obrotowym),

2) obowiązek objęcia konsolidacją jednostki zależnej oraz nie będącej spółką handlową jednostki współzależnej, jeżeli prowadzą one całkowicie odmienny rodzaj działalności,

3) obowiązek sporządzenia skonsolidowanego sprawozdania finansowego, w przy-

padku, gdy zgodnie z przewidywaniami kierownika jednostki, sprawowanie kontroli lub współkontroli będzie trwać krócej niż rok, licząc od dnia bilansowego, rozszerzenie - na całe terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego - przepisu zezwalającego na niesporządzanie skonsolidowanego sprawozdania finansowego przez jednostkę dominującą niższego szczebla, jeśli jednostka dominująca wyższego szczebla posiada co najmniej 90% udziałów (w jednostce dominującej niższego szczebla). Dotychczas przepis dotyczył jedynie jednostek dominujących wyższego szczebla mających siedzibę lub miejsce sprawowania zarządu na terytorium RP. Konsekwencją wprowadzenia tego zapisu jest określenie obowiązków informacyjnych dla jednostki dominującej niższego szczebla, polegających na złożeniu we właściwym rejestrze oraz w celu publikacji przetłumaczonego na język polski przez tłumacza przysięgłego skonsolidowanego sprawozdania finansowego jednostki dominującej wyższego szczebla (wraz ze skonsolidowanym sprawozdaniem z działalności oraz opinią biegłego rewidenta).

#### A w zakresie MSRów?

- Zmiany do ustawy o rachunkowości w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 19 lipca 2002 r. nr 1606/2002/WE w sprawie stosowania Międzynarodowych Standardów Rachunkowości (O.J. L 243, 11/09/2002) wprowadziła nowelizacja ustawy w ww. zakresie, uchwalona przez Sejm w dniu 27 sierpnia 2004 r.

Rozporządzenie 1606/2002 nakłada na emitentów papierów wartościowych dopuszczonych do publicznego obrotu na regulowanych rynkach państw członkowskich, obowiązek stosowania MSR przy sporządzaniu skonsolidowanych sprawozdań finansowych, począwszy od roku obrotowego rozpoczynającego się w 2005 r. (art. 4).

W nowelizacji ustawy o rachunkowości wprowadzono:

- możliwość sporządzania jednostkowych sprawozdań finansowych, zgodnie z MSR, począwszy od roku obrotowego rozpoczynającego się w 2005 r., przez:

1) emitentów papierów wartościowych dopuszczonych lub ubiegających się o dopuszczenie do publicznego obrotu lub do obrotu na jednym z rynków regulowanych krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego,

2) jednostki, wchodzące w skład grupy kapitałowej, w której jednostka dominująca sporządza skonsolidowane sprawozdanie finansowe zgodnie z MSR;

- obowiązek sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych, zgodnie z MSR od 2005 r., przez:

1) emitentów papierów wartościowych dopuszczonych do publicznego obrotu,

2) banki;

- możliwość sporządzania skonsolidowanych sprawozdań finansowych, zgodnie z MSR od 2005 r., przez:

1) emitentów papierów wartościowych ubiegających się o ich dopuszczenie do publicznego obrotu lub do obrotu na jednym z rynków regulowanych krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz

2) jednostki wchodzące w skład grupy kapitałowej, w której jednostka dominująca wyższego szczebla sporządza skonsolidowane sprawozdanie finansowe zgodnie z MSR;

- odroczenie do 2007 r. obowiązku stosowania MSR przy sporządzaniu skonsolidowanych sprawozdań finansowych przez emitentów, których wyłącznie dłużne papiery wartościowe zostały dopuszczone do publicznego obrotu lub do obrotu na jednym z rynków regulowanych krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego i jednocześnie stworzenie możliwości stosowania MSR dla tych jednostek od 2005 r.

dokończenie na str. 11

dokończenie ze str. I

Powyższe zmiany w ustawie stanowią pierwszy etap wdrażania w Polsce MSR i mają na celu zapewnienie porównywalności danych prezentowanych w sprawozdaniach finansowych sporządzanych przez emitentów papierów wartościowych dopuszczonych lub ubiegających się o dopuszczenie do publicznego obrotu lub do obrotu na jednym z rynków regulowanych krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz jednostek sektora bankowego poprzez stosowanie standardów rachunkowości przyjmowanych na rynkach regulowanych w krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Dalsze rozstrzygnięcia, dotyczące terminu wprowadzenia obowiązku/możliwości stosowania MSR w jednostkowych lub skonsolidowanych sprawozdaniach finansowych, nastąpi po dokonaniu analizy funkcjonowania systemu, polegającego na odpowiednio wprowadzeniu obowiązku/umożliwieniu stosowania MSR przez określone jednostki od roku 2005.

MSR swoim zakresem obejmują zasady wyceny aktywów i pasywów oraz prezentacji danych w sprawozdaniach finansowych, dlatego też jednostki, które będą sporządzać sprawozdania finansowe zgodnie z MSR, będą stosowały przepisy ustawy o rachunkowości w zakresie nieuregulowanym w MSR, tzn.: przepisy określające zasady prowadzenia ksiąg rachunkowych, inwentaryzacji, badania i ogłaszania sprawoz-

dań finansowych, ochrony danych, odpowiedzialności karnej i niektóre przepisy szczególne. Jednostki te będą również miały możliwość stosowania, w sprawach nieuregulowanych w MSR i w ustawie o rachunkowości, krajowych standardów rachunkowości. W nowelizacji przyjęto również, iż decyzję w sprawie sporządzania jednostkowych oraz skonsolidowanych sprawozdań finansowych zgodnie z MSR, podejmuje organ zatwierdzający.

Nowelizacja zakłada również, że jednostki, których dane są objęte skonsolidowanym sprawozdaniem finansowym i które nie skorzystały z możliwości sporządzania sprawozdania finansowego według MSR, będą nadal sporządzać swoje sprawozdania finansowe zgodnie z ustawą o rachunkowości.

Postanowienia nowelizacji wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2005 r. i będą miały zastosowanie po raz pierwszy do sprawozdań finansowych za rok obrotowy rozpoczynający się w 2005 r.

#### MSR39 budzi największe kontrowersje...

- Zatwierdzone przez IASB w grudniu 2003 r. oraz marcu 2004 r. zmiany do MSR39 zawierają kilka zapisów budzących kontrowersje i niepokój, szczególnie wśród jednostek sektora bankowego państw członkowskich UE.

Komisja Europejska zaproponowała przyjęcie MSR39 z wyłączeniami przedmiotowymi obejmującymi opcje wartości godziwej oraz niektóre przepisy dotyczące rachunkowości zabezpieczeń.

Formalna decyzja w sprawie przyjęcia MSR39 do porządku prawnego Wspólnoty ma zostać podjęta na kolejnym posiedzeniu Komitetu Regulacyjnego ds. Rachunkowości (Accounting Regulatory Committee - ARC) działającego przy Komisji Europejskiej, którego członkami są przedstawiciele państw UE.

**Trwają prace nad projektem dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustawowego badania rocznych i skonsolidowanych sprawozdań finansowych, która zastąpi obecnie obowiązującą VIII Dyrektywę 84/253/EEC w sprawie zatwierdzania osób odpowiedzialnych za przeprowadzanie ustawowego badania dokumentów księgowych.**

- Na forum Rady Unii Europejskiej istotnie trwają prace nad projektem zmodernizowanej VIII Dyrektywy, przygotowanym przez Komisję Europejską. Przyczyną zmian VIII Dyrektywy jest pilna potrzeba odbudowy prestiżu zawodu biegłego rewidenta oraz zaufania inwestorów i innych odbiorców do zbadanych sprawozdań finansowych, a także ochrona rynku UE przed kolejnymi skandalami dotyczącymi sprawozdawczości finansowej (takimi, jakie miały miejsce w firmach Enron, WorldCom, czy Parmalat).

Zakończyło się drugie czytanie projektu na forum Grupy Roboczej Rady ds. Prawa Spółek.

Dyrektywa zostanie przyjęta przez Parlament Europejski i Radę najprawdopodobniej na początku 2005 r., a państwa członkowskie UE będą musiały wdrożyć jej przepisy do

swojego porządku prawnego w terminie 18 miesięcy od daty wejścia w życie dyrektywy.

Projekt VIII Dyrektywy wprowadza po raz pierwszy regulacje dotyczące m.in.:

- nadzoru publicznego (ang. *public oversight*) nad wykonywaniem zawodu biegłego rewidenta i przewiduje utworzenie odpowiedniego organu nadzoru, działającego w interesie publicznym. Konieczne będzie stworzenie polskiego systemu nadzoru, drogą nowelizacji ustawy o biegłych rewidentach i ich samorządzie (lub uchwalenia nowej ustawy) oraz ustawy o rachunkowości, gdyż obecnie obowiązujący polski model nadzoru zewnętrznego nad samorządem biegłych rewidentów opiera się na kontroli legalnej i administracyjnej prowadzonej przez Ministra Finansów.

- obowiązku stosowania Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej, które mają zostać wprowadzone zgodnie z procedurą komitologii, tj. w drodze rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady do bezpośredniego zastosowania w każdym kraju członkowskim (na wzór Międzynarodowych Standardów Rachunkowości).

- obowiązku wdrożenia systemu zapewnienia jakości ustawowego badania sprawozdań finansowych (*quality assurance*).

- wprowadzenia szczególnych wymogów dla audytu sprawozdań finansowych jednostek zainteresowania publicznego (w tym konieczność powołania komitetów ds. audytu).

**Panie Ministrze! Dziękuję bardzo. Pana wprowadzenie do tematyki naszej szkoły letniej z satysfakcją przekazemy jej uczestnikom. ■**

## Pool ubezpieczeniowy dla pośredników



Z dniem 15 stycznia 2005 r. minimalna suma gwarancyjna ubezpieczenia OC multiagentów i brokerów wynosić będzie 1 mln euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte umową ubezpieczenia OC oraz 1,5 mln euro w odniesieniu do wszystkich takich zdarzeń. Pośrednicy ubezpieczeniowi obawiają się skutków finansowych wprowadzenia tak wysokich limitów. Dodatkowo sytuacja została skomplikowana przez wprowadzenie do zakresu ubezpieczenia w obowiązkowych ubezpieczeniach OC szkód powstałych z winy umyślnej ubezpieczonego.



W trudnej dla rynku pośrednictwa ubezpieczeniowego sytuacji, polskie organizacje zawodowe pośredników ubezpieczeniowych oraz inne instytucje rynku ubezpieczeniowego podjęły skonsolidowane działania zmierzające do opracowania projektu zmian ustawowych w pakiecie ustaw ubezpieczeniowych, przyjętych przez Sejm RP 22 maja 2003 r., w tym przede wszystkim wyłączenia zapisu o „winie umyślnej”. W wyniku wspólnie podjętych działań, rządowy projekt nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zostanie zmieniony w ten sposób, że wina umyślna zostanie wyłączona z zakresu pokrycia OC zawodowego.

Ponieważ zapis budzący tyle emocji w środowisku ubezpieczeniowym najprawdopodobniej zostanie uchylony - przewiduje się, iż pod koniec tego roku odbędzie się głosowanie w Sejmie - zrodziła się sposobność do podjęcia rozmów w celu znalezienia możliwości rozwiązania problemu obowiązkowego ubezpieczenia OC pośredników ubezpieczeniowych przy zastosowaniu limitów obowiązujących od 15 stycznia 2005 r.

Polski rynek pośrednictwa ubezpieczeniowego wciąż się tworzy i zbyt wysoki koszt tego produktu ubezpieczeniowego wyeliminuje dużą liczbę małych, często rodzinnych firm, gdyż one będą mogły sprostać wymogom ustawowym, tym samym będą musiały więc zaprzestać działalności, a pośrednicy zasilać szeregi bezrobotnych, co pociągnie za sobą obciążenia budżetowe, a więc obciążenia nas wszystkich.

Należy zaznaczyć, iż mały i średni biznes oraz osoby indywidualne są obsługiwane przez małe firmy. Jeżeli firmy te znikną, to zakłady ubezpieczeń będą musiały stworzyć własne kanały dystrybucji, co wygeneruje dodatkowe koszty ubezpieczeń. Mamy więc zbieżne cele i nasz dobrze pojęty wspólny interes przemawia za tym, aby nie zniknęła z rynku większość pośredników.

Należy również podkreślić, iż przypis składki na jednego mieszkańca w krajach Unii wynosi 1760 euro, gdy w Polsce 140 euro. Widać więc, jakim portfelem dysponują polscy pośrednicy i jednocześnie jakie możliwości, oczywiście przy wzroście gospodarczym, są ukryte na naszym rynku.

Przy wprowadzeniu od 1 maja 2004 r. możliwości świadczenia usług w Polsce przez wszystkich pośredników unijnych, działających w oparciu o przepisy kraju pochodzenia, polscy pośrednicy znajdują się w bardzo niekorzystnej sytuacji, gdyż możliwości finansowe podmiotów zagranicznych są dużo wyższe niż naszych, a koszt polisy OC w pozostałych krajach unijnych dużo niższy niż to się obecnie u nas wstępnie zakłada. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na zagrożenia, jakie niesie taka sytuacja dla polskich firm ubezpieczeniowych. Przykładowo już w chwili obecnej zagraniczni pośrednicy zaczynają oferować ubezpieczenia zagranicznych firm ubezpieczeniowych, które w Polsce nie działają, tym samym odbierają klientów firmom działającym na naszym rynku.

O powadze tego tematu i zagrożeniach, jakie niesie dla naszego rynku ubezpieczeniowego wprowadzenie limitów Dyrektywy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, zdają sobie sprawę wszystkie organizacje zawodowe związane z rynkiem pośrednictwa ubezpieczeniowego. Dlatego też zarządy naszych organizacji występują niniejszym do Pana Prezesa o rozważenie przystąpienia do rozmów i przygotowania programu ubezpieczenia OC pośredników ubezpieczeniowych w ramach poolu koasekuracyjnego, w skład którego

wchodziłaby jak największa liczba firm ubezpieczeniowych. Wydaje się, iż mamy ten sam cel i wspólnie powinniśmy zabiegać o prawidłowe funkcjonowanie rynku ubezpieczeniowego.

Wyrażamy gotowość zorganizowania spotkania wszystkich zainteresowanych tematem stron i kierujemy niniejsze wystąpienie do wszystkich firm ubezpieczeniowych oferujących ubezpieczenie OC zawodowe oraz izb i stowarzyszeń zawodowych z propozycją wspólnych przedsięwzięć. Z naszej strony pragniemy zapewnić, iż zarządy naszych organizacji zawodowych wyłonią wyspecjalizowany zespół, który z udziałem wskazanych do obsługi profesjonalnych firm pośredniczych podejmie rozmowy z przedstawicielami przyszłego poolu. W sferze naszych zainteresowań leży interes tych najmniejszych pośredników, których na rynku jest w przewadze i jak wiadomo najistotniejszą kwestią dla nich jest koszt ubezpieczenia.

#### Założenia poolu powinny iść w kierunkach:

- Zainteresowania poolem jak największej liczby firm ubezpieczeniowych i tym samym rozłożenie ryzyka,
  - Objęcia ubezpieczeniem jak najliczniejszej grupy pośredników - szacujemy, iż liczba podmiotów pośredniczych z tzw. „obowiązkiem polisowym” wynosi około 5,5-6 tys.,
  - Zakwotowania składki na poziomie możliwym do zapłacenia przez małych pośredników, z ew. wykorzystaniem możliwości ratalnej płatności składki,
  - Stworzenia systemu monitorowania ubezpieczenia i administrowania przebiegu ubezpieczenia oraz znalezienie rozwiązań wykorzystujących część niezaangażowanej składki na lata przyszłe (zblizonych do zasad udziału w zyskach lub idei wzajemności członkowskiej),
  - Rozważenia możliwości wypracowania ubezpieczenia grupowego,
  - Stworzenia pośrednikom możliwości poszerzenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej o inne ryzyka nie objęte obowiązkowym ubezpieczeniem (to ostatnie może być skierowane również do agentów, za których odpowiedzialność ponosi zakład ubezpieczeń).
- Jednocześnie pragniemy poinformować wszystkich zainteresowanych, iż w dniu 13 października br. odbyło się spotkanie w Centrali PZU z Panem Dyr. Piotrem Szkopiar-kiem, na którym przedstawiliśmy naszą propozycję stworzenia poolu ubezpieczeniowego dla OC zawodowego multiagentów i wstępnych założeń funkcjonowania tego poolu przy aktywnym udziale przedstawicieli środowisk pośrednictwa w Polsce. Dyr. Piotr Szkopiar-ek zapewnił nas, iż PZU jest zainteresowane takim rozwiązaniem i wyraża chęć i gotowość do prowadzenia dalszych rozmów w tym kierunku. Zostaliśmy upoważnieni do oficjalnego przedstawienia takiego stanowiska i jednocześnie zobowiązaliśmy się zorganizować spotkanie wszystkich zainteresowanych przedstawicieli zakładów ubezpieczeń.

Za Zarząd

Za Zarząd

Za Zarząd

dr Stanisław Nowak

Iwona Tyszka

Maciej L. Łazęcki

SUMA GWARANCYJNA. UBEZPIECZENIE OC POŚREDNIKÓW UBEZPIECZENIOWYCH

# Zagrożenie dla małych firm

Z Iwoną Tyszką, członkiem zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych, Maciejem L. Łazęckim, prezesem zarządu tegoż Stowarzyszenia, dr. Stanisławem Nowakiem, prezesem zarządu Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka i Pawłem Sukiennikiem, wiceprezesem zarządu sopockiej firmy NEXUM Brokerzy Ubezpieczeniowi, rozmawia dr Bożena M. Dołęgowska-Wysocka.



**Bożena M. Dołęgowska-Wysocka:** Rozmawiamy przy sposobności Walnego Zgromadzenia Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka oraz plenarnego posiedzenia jej Rady Programowej, której wszyscy jesteśmy członkami. Można by powiedzieć, że odbywamy posiedzenie Sekcji ds. ubezpieczeń OC...



**Stanisław Nowak:** Wolałbym nie nazywać tak naszej roboczej wymiany poglądów i to z dwóch aż powodów. Po pierwsze, nie ma tutaj kilku naszych wybitnych ekspertów prawa ubezpieczeń gospodarczych, że wymienię tylko nazwiska prof. Eugeniusza Kowalewskiego, dr. Dariusza Fuchsa, dr. Władysława Mogińskiego, dr. Marcina Orlickiego, zajętych akurat równoległą, bardzo ważną dyskusją o nowelizacji prawa o umowie ubezpieczenia, dokładnie rzecz ujmując – o projektowanych zmianach kodeksu cywilnego w tym zakresie, czy Pawła Sukiennika, wnikliwego obserwatora prawa i orzecznictwa europejskiego o odpowiedzialności cywilnej pośredników ubezpieczeniowych i zasłużonego komentatora przepisów polskich w tym świetle, autora wielu na ten temat publikacji, zwartych i rozproszonych.

**Bożena M. Dołęgowska-Wysocka:** Właśnie wchodzi!

**Stanisław Nowak:** ...czy też prezesa Tomasza Mintofta-Czyża, czy wreszcie prof. Tadeusza Sangowskiego, wiceprezesa zarządu Izby, z którego – niestety – chorobą. Tego wypada szczególnie żałować, bo wiem uczestniczył osobiście w pracach nad nowelizacją ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, o których będziemy tutaj mówić. Po drugie, Rada Programowa nie działa tylko poprzez formalne swoje struktury. Wymiana poglądów wśród jej członków odbywa się w różnych formach i w różnych gremiach, często przy okazji konferencji i sympozjów, do udziału w których Izba jest zapraszana, lub które współorganizuje. Nie chcemy niepotrzebnie formalizować jej działań! Zapis tej rozmowy, zanim ukaże się w druku w „Gazecie Ubezpieczeniowej” u pani dr Dołęgowskiej, prześlemy wszystkim członkom Rady pocztą e-mailową, jak to zazwyczaj czynimy. Przyczyni się to do dalszej obiektywizacji naszych wspólnych poglądów na te ważne kwestie. Według mnie, o to właśnie powinno chodzić. Ale, *ad rem!* Rozmawiamy o zmianach w prawie polskim, jakich oczekujemy, jakich się ciągle spodziewamy, w ciągu najbliższych dwóch miesięcy. O zmianach bardzo istotnych dla polskich pośredników ubezpieczeniowych.



**Maciej L. Łazęcki:** Opinie wymienionych tu przez dr. Nowaka ekspertów znamy i – trzeba to wyraźnie powiedzieć – podzielamy. Więcej! Uważamy za sukces dotychczasowej współpracy między naszymi środowiskowymi organizacjami, że z wiedzy i doświadczenia tych samych, najwybitniejszych przecież, ekspertów możemy korzystać.



**Iwona Tyska:** Dyrektywa unijna z 9 grudnia 2002 r. Nr 2002/92/EC o pośrednictwie ubezpieczeniowym z dużym wyprzedzeniem zapowiadała bardzo wysoki próg minimalny sumy gwarancyjnej ubezpieczenia od OC, owe 1 mln euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte umową ubezpieczenia od OC oraz 1,5 mln euro w odniesieniu do wszystkich takich zdarzeń. Sumy te zaczęły obowiązywać najpóźniej od 15 stycznia 2005 r. W momencie jej publikacji nie wiedzieliśmy jeszcze, czy i kiedy znajdziemy się w Unii. Rozporządzenia Ministra Finansów z 4 grudnia 2003 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania czynności agencji oraz w tej sprawie z tytułu wykonywania działalności brokerskiej miały w wersji projektowej wprowadzić próg sumy ubezpieczenia na 500 tys. euro już od początku br. Zdecydowany sprzeciw środowiska pośredników i jego organizacji pozwolił „stargować” tę sumę do 50 tys. euro w tym roku; tym bardziej jednak dotkliwa zmiana grozi w momencie wprowadzenia sum gwarancyjnych określonych w Dyrektywie za niecałe trzy miesiące. Pośrednicy ubezpieczeniowi obawiają się skutków finansowych wprowadzenia tak wysokich limitów. Polski rynek pośrednictwa ubezpieczeniowego wciąż się tworzy i zbyt wysoki koszt tego produktu wyeliminuje dużą liczbę małych firm, gdyż nie będą mogły sprostać wymogom ustawowym i zaprzestaną działalności, a ich personel zasili szeregi bezrobotnych.



**Paweł Sukiennik:** Pomówmy o celu i funkcji tych ubezpieczeń, zanim przejdziemy do „kuchni”: ile, za co, jak i od kiedy. Zagadnienie ochrony konsumenta usług pośrednictwa ubezpieczeniowego stanowi od lat przedmiot aktywnej działalności prawodawczej wspólnot europejskich, która doprowadziła do ukształtowania się ogólnych zasad odpowiedzialności pośredników, chociaż cały czas jeszcze – z uwagi na skromne orzecznictwo – pozostających w znacznym stopniu w sferze teorii. Tu muszę zacytować

fragment preambuły do podstawowej dla omawianych zagadnień Dyrektywy Rady i Parlamentu Europejskiego z dn. 9 grudnia 2002 r., nr 2002/92/WE o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz.U. WE nr L 009), wyrażającej intencje jej twórców, gdzie czytamy, m.in.:

„(18) Sprawą pierwszej wagi dla konsumenta jest wiedza, czy ma on do czynienia z pośrednikiem, który zajmuje się doradztwem w przedmiocie produktów szerokiej, nieokreślonej liczby zakładów ubezpieczeń, czy też produktów oferowanych przez określoną liczbę zakładów ubezpieczeń.

(19) Dyrektywa określa obowiązki pośredników przy udzielaniu klientom informacji. Kraje członkowskie mogą w tej dziedzinie utrzymać określone w Dyrektywie lub przyjąć dalej idące postanowienia, które mogą być nałożone na pośredników prowadzących działalność na ich terytorium, niezależnie od kraju ich domicyliu, pod warunkiem, że takie bardziej surowe postanowienia są zgodne z prawem Wspólnoty, w tym także z Dyrektywą 2000/31/EC Europejskiego Parlamentu i Rady z dnia 8 czerwca 2000 roku, w sprawie pewnych prawnych aspektów świadczenia usług w społeczeństwie informatycznym, w szczególności handlu elektronicznego na wewnętrznym rynku („Dyrektywa w sprawie handlu elektronicznego”).

(20) Jeśli pośrednik deklaruje, że jego czynności i porady dotyczą produktów szerokiej, nieokreślonej liczby zakładów ubezpieczeń, powinien przedstawić rzetelną i wyczerpującą analizę produktów dostępnych na rynku. Obowiązek uzasadnienia rekomendacji złożonej klientowi ciąży na wszystkich pośrednikach.

(21) Wymóg ten nie jest bezwzględny w sytuacji, gdy konsumentem jest osoba prawna, szukająca ubezpieczeniowego czy reasekuracyjnego pokrycia dla ryzyk handlowych lub przemysłowych”.

Ten, przydługi, cytat uważam za potrzebny, ponieważ bezdyskusyjnie rozstrzyga zakres odpowiedzialności cywilnej pośrednika ubezpieczeniowego. Prawo to w znacznym stopniu miało też wpływ na kształt naszej ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Tematem egzystencjalnym istotnym dla środowiska pośredników stał się w szczególności wymóg posiadania ubezpieczenia OC na sumę gwarancyjną 1/1,5 mln euro, dotyczący wszystkich pośredników ubezpieczeniowych i reasekuracyjnych zarejestrowanych na terenie Unii Europejskiej. Nie tylko zatem agentów niewyłącznych (tzw. multiagentów, choć wolałbym już pojęcie „agent niezależny”, skoro europejskich „pośredników niezależnych” prawo polskie uparcie dzieli na „brokerów” i „agentów”), w rozumieniu naszej ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym, oraz brokerów. Art. 4 ust. 3 Dyrektywy stanowi: „Pośrednicy ubezpieczeniowi i reasekuracyjni zobowiązani są do posiadania ważnego na obszarze całej Wspólnoty ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawodowej lub in-

nych, porównywalnych, gwarancji dotyczących ich odpowiedzialności cywilnej za błąd w sztuce, na sumę nie niższą niż 1 000 000 euro za każdą szkodę, oraz 1 500 000 euro za wszystkie szkody w ciągu roku, chyba że takie ubezpieczenie lub porównywalna gwarancja udzielona została przez zakład ubezpieczeń albo inny podmiot, z którego upoważnienia pośrednik ubezpieczeniowy czy reasekuracyjny wykonuje swoje czynności albo gdy taki podmiot przyjął na siebie pełną odpowiedzialność za działania pośrednika” (podkreślenie redakcji).

To kończy temat dyskusji na temat wysokości sumy gwarancyjnej.

**Bożena M. Dołęgowska-Wysocka:** Czy do końca? Art. 358 k.c. postanawia jednoznacznie: „Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim”. Tymczasem te, tegoroczne, 50 tys. euro oznacza składkę, skromnie liczoną w wysokości pół procenta, rzędu 1200 zł. Ale 1 mln euro dawalby składkę 23,5 tys. zł. Na ile jednak NBP wyceni euro drugiego stycznia przyszłego roku, nie wie nikt.

**Maciej L. Łazęcki:** Tu już wkraczamy na zbyt rozległy obszar europeizacji prawa polskiego, czynionej *per fas et nefas*. O wysokości składki decydują trzy elementy: zakres ubezpieczenia, zakres ochrony – wielu pośredników wybrać będzie musiało wyższą od minimalnej sumę gwarancyjną – oraz techniczny koszt ubezpieczenia, do wyliczenia którego ubezpieczyciele podchodzą, delikatnie rzecz ujmując, z dużą ostrożnością. Zanim powiemy o inicjatywie Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych oraz Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka w tej ostatniej kwestii, wyjaśnijmy kwestie zakresu ubezpieczenia.

**Stanisław Nowak:** Proponowałbym już nie mówić o kategorii winy umyślnej ubezpieczającego. Ta wdzięczna prawnie kwestia przyciągała za wiele uwagi, odwracała uwagę od ważniejszych składników kalkulacji składki. Ów bułgarski relik realnego socjalizmu w ubezpieczeniach, jak go ładnie określił prof. Łopuski, przestanie od Nowego Roku występować w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych od zawodowej odpowiedzialności cywilnej, przynajmniej wg rządowych zamierzeń legislacyjnych, o czym nas dzisiaj zapewniło Ministerstwo Finansów. To sformułowanie oznacza oczywiście, że wierzę w roztropność Sejmu i Senatu. Wierzę, co prawda, bardziej jako pracodawca obywatel, niż niedydysyjny uczestnik procesów legislacyjnych.

**Paweł Sukiennik:** Jak w każdej grupie zawodowej „najwyższego zaufania”, tak i w przypadku pośredników ubezpieczeniowych

dokończenie na str. IV

dokończenie ze str. III

zdecydowana większość roszczeń nigdy nie przedostaje się do opinii publicznej. Sprawy te rozpatruje się zazwyczaj polubownie, w trójkącie: poszkodowany – pośrednik – ubezpieczyciel OC i kończy ugodą pozasądową. Dzieje się tak również dlatego, iż w większości przypadków wina pośrednika jest dyskusyjna i z reguły strona występująca wobec niego z roszczeniem zdaje sobie z tego sprawę.

Uchybienie pośrednika może skutkować całkowitym lub częściowym brakiem ochrony ubezpieczeniowej po stronie klienta szukającego tej ochrony. Nieuzyskanie przez klienta odszkodowania od zakładu ubezpieczeń, przy braku wykazania przez pośrednika, że jest to następstwo okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (w szczególności świadomego wyboru danej opcji dokonanej przez samego klienta), skutkować może uzyskaniem od pośrednika odszkodowania nie uzyskanego wcześniej od zakładu ubezpieczeń.

Szanse pośrednika na obronę przed tego typu roszczeniami są tym większe, im bardziej precyzyjne było zapotrzebowanie klienta na konkretną ochronę i im bardziej świadome było zdefiniowanie tego zapotrzebowania, a także im bardziej świadoma była decyzja klienta co do ostatecznego wyboru konkretnej oferty ubezpieczeniowej. Klient musi być po prostu przez pośrednika uświadomiony i wyedukowany, a także bezzwłocznie uprzedzony, że dane ryzyko jest nieubezpieczalne w całości lub części, albo że oferowana przez zakład ubezpieczeń ochrona tego ryzyka jest ułomna, czyli poważnie ograniczona. Brak takiej informacji, albo opóźnienie w jej przekazaniu, mogą zwiększać szanse klienta na postawienie pośrednikowi skutecznego zarzutu naruszenia zasad staranności zawodowej i uzyskanie pozytywnego dla siebie rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawowym zagrożeniem dla pośrednika jest zatem brak świadczenia ochrony ze strony zakładu ubezpieczeń w sytuacji, gdy klient mógł rozsądnie oczekiwać, że taką ochronę posiada. Ryzyko to możemy podzielić na brak ochrony w ogóle oraz na

ochronę nieadekwatną. W tym drugim przypadku sytuacja jest z reguły bardzo skomplikowana. Jak wiadomo, profesjonalny pośrednik, tworząc założenia programu ubezpieczeniowego, dokonuje kolejno: identyfikacji, analizy, kwantyfikacji oraz kategoryzacji zidentyfikowanych zagrożeń występujących u klienta. Analiza ta kończy się przeznaczeniem tylko pewnej ich części do rekomendacji ubezpieczeniowej. Pozostałe ryzyka albo przeznaczane są do pozostawienia na udziale własnym klienta i poddane działaniom typowym dla programu zarządzania ryzykiem, albo przenoszone na inne podmioty w drodze umów innych niż umowa ubezpieczenia. Kluczowe jest, aby decyzja w tym zakresie – świadoma dzięki doradztwu pośrednika – leżała w całości po stronie klienta.

Warto podkreślić, że wskazane wyżej ryzyka nie dotyczą wyłącznie brokerów, lecz wszystkich pośredników. Każdy pośrednik, jako osoba stojąca pomiędzy zakładem ubezpieczeń a klientem tego zakładu, narażony jest na zarzuty, pretensje i roszczenia obu tych podmiotów, chociaż prawdą jest – i dowodzą tego statystyki – że wyższy stopień zagrożenia roszczeniami niezadowolonych klientów występuje u brokerów niż u agentów (zwłaszcza zależnych w rozumieniu Dyrektywy). Istotnym czynnikiem podwyższającym stopień tego zagrożenia jest także specyfika branży ubezpieczeniowej, czyli bezustanny zawodowy kontakt pośrednika z negatywnymi skutkami różnych zdarzeń losowych – pewnego rodzaju „naturalna antyselekcja ryzyka”. Stwierdzenie, że zawód pośrednika ubezpieczeniowego obciążony jest ogromnym ryzykiem, stanowi więc oczywisty truizm dla praktyków, ale jednocześnie nie jest do końca prawdziwe – aby to wykazać, należy przede wszystkim rozróżnić pośrednika zależnego od pozostałych pośredników, co sugeruje także Dyrektywa. Ten pierwszy, jak wiemy, wyłączony jest z obowiązku ubezpieczenia od OC, ponieważ nie jest możliwa sytuacja, w której nie będzie za niego odpowiadał ubezpieczyciel, na rzecz którego ten pośrednik pracuje. Należy zatem zadać podstawowe dla nas pytanie, ilu mamy w Pol-

sce pośredników zależnych w rozumieniu Dyrektywy 2002/92/WE? W zależności od interpretacji stosowanego przez Dyrektywę pojęcia „pełnej odpowiedzialności” zakładu ubezpieczeń za pośrednika liczba ta może się wahać od kilku do kilkudziesięciu (!) nawet tysięcy.

**Maciej L. Łazęcki:** Trzeba na serio zacząć rozmawiać z zakładami ubezpieczeń. Reprezentowane tu zarządy naszych organizacji zawodowych wyłonić zamierzają wyspecjalizowany zespół, który – z udziałem wskazanych do obsługi profesjonalnych firm pośredniczych – podejmie rozmowy z przedstawicielami przyszłego poolu ubezpieczeniowego, naszym zdaniem potrzebnego. W sferze naszych zainteresowań leży zwłaszcza interes tych najmniejszych pośredników, których na rynku jest przewaga, a jak wiadomo najistotniejszą kwestią dla nich jest dziś koszt ubezpieczenia.

Założenia takiego poolu są następujące:

- Zainteresowanie nim jak największej liczby firm ubezpieczeniowych i tym samym rozłożenie ryzyka,

- Objęcie ubezpieczeniem jak najliczniejszej grupy pośredników; szacujemy, iż liczba podmiotów pośredniczych z tzw. „obowiązkiem polisowym” wynosi około 5,5–6 tys.

- Zakwotowanie składki na poziomie możliwym do zapłacenia przez małych pośredników, z ew. wykorzystaniem możliwości ratalnej płatności składki,

- Stworzenie systemu monitorowania ubezpieczenia i administrowania przebiegiem ubezpieczenia oraz znalezienie rozwiązań wykorzystujących część niezaangażowanej składki na lata przyszłe (zblizonych do zasad udziału w zyskach lub idei wzajemności członkowskiej),

- Rozważenie możliwości wypracowania ubezpieczenia grupowego,

- Stworzenie możliwości pośrednikom poszerzenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej o inne ryzyka nie objęte obowiązkowym ubezpieczeniem (to ostatnie może być skierowane również do tych agentów, za których odpowiedzialność ponosi zakład ubezpieczeń).

**Stanisław Nowak:** Tu widzimy istotę sprawy. Tzw. szkodowość z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od OC pośrednika ubezpieczeniowego będzie w pierwszym okresie niska. Będzie jednak miała tendencję rosnącą, o czym pouczają wszelkie porównania międzynarodowe. Izba, w porozumieniu i we współpracy z bratnimi organizacjami środowiska profesjonalnych uczestników rynku ubezpieczeniowego, będzie czyniła starania, aby ich możliwościom sprostać, nie tracąc – rzecz jasna – z oczu interesu nadrzędnego, jakim jest odpowiedni rozwój tego rynku w interesie wszystkich jego uczestników.

**Iwona Tyska:** Po wprowadzeniu od 1 maja 2004 r. możliwości świadczenia usług w Polsce przez wszystkich pośredników unijnych, działających w oparciu o przepisy kraju pochodzenia, polscy pośrednicy znajdują się w mniej korzystnej sytuacji, gdyż możliwości finansowe podmiotów zagranicznych są na ogół dużo wyższe niż naszych, a koszt polisy OC w „starych” krajach unijnych jest dużo niższy niż to się obecnie u nas wstępnie kalkuluje. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na zagrożenia, jakie niesie taka sytuacja dla polskich firm ubezpieczeniowych. Przykładowo już w chwili obecnej zagraniczni pośrednicy zaczynają oferować ubezpieczenia zagranicznych firm ubezpieczeniowych, które w Polsce nie działają, tym samym odbierają klientów firmom działającym na naszym rynku. Dlatego też zarządy naszych organizacji wystąpiły, poczynając – rzecz jasna od PZU SA – do wszystkich ubezpieczycieli obecnych na rynku polskim, oferujących ochronę od OC, o rozważenie akcesu do poolu, o którym mówił Prezes Łazęcki, z zaproszeniem do przystąpienia do rozmów i przygotowania programu ubezpieczenia.

**Bożena Dołęgowska-Wysocka:** To bardzo ważna i potrzebna inicjatywa. Z przyjemnością ten „apel akcesyjny” publikujemy. Otwieramy również łamy Gazety do dalszej dyskusji na ten ważny dla środowiska temat. Dziękuję Państwu za rozmowę.

## WALNE ZGROMADZENIE IZBY. PLANY I ZADANIA

# Edukacja i popularyzacja wiedzy

Izba Gospodarcza Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka w najbliższym czasie będzie się koncentrować na monitorowaniu polskiej i europejskiej legislacji ubezpieczeniowej oraz edukacji profesjonalnych uczestników rynku ubezpieczeniowego i rynków finansowych instrumentów pochodnych w obszarze hedgingu.

**Walne Zgromadzenie Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Obsługi Ryzyka** przyjęło sprawozdanie zarządu z dotychczasowej działalności Izby oraz uchwałę określającą zadania w 2005 r. Obrady zdominowały zbliżające się zmiany w prawie polskim o ubezpieczeniach gospodarczych. Z zainteresowaniem i akceptacją uczestnicy obrad przyjęli informację prof. **Eugeniusza Kowalewskiego** i dr. **Marcina Orlickiego** o pracach nad nowelizacją Kodeksu Cywilnego, Tytułu XXVII – Umowa ubezpieczenia, a wystąpienie dyr. **Katarzyny Przewalskiej** z Ministerstwa Finansów dotyczyło w głównej mierze rządowych inicjatyw legislacyjnych w prawie ubezpieczeniowym.

Honorowe przewodnictwo Rady Programowej Izby (składa się z 44 wybitnych przedstawicieli rynku obsługi ryzyka – teoretyków i praktyków) objął prof. **Jan Łopuski**. Współprzewodniczącymi wykonawczymi wybrano prof. **Kowalewskiego** oraz prof. **Romualda Holly’ego** z SGH. Sekretarzem naukowym został dr **Dariusz Fuchs**, prodziekan Wydziału Prawa USKW, sekretarzem ds. promocji, PR i kontaktów medialnych została dr **Bożena M. Dołęgowska-Wysocka**, natomiast sekretarzem ds. organizacyjnych pozostał **Stanisław J. Podlewski**.

Przypomnijmy, że Izba powołała na zjeździe inauguracyjnym przed dwoma laty, społeczny ze-

spół ds. reformy prawa o umowie ubezpieczenia.

Rada określiła swoje zadania na najbliższą przyszłość. Koncentrują się one na:

- przygotowaniach do międzynarodowej konferencji „Ubezpieczenia gospodarcze na rynku europejskim w 2005 r.”, którą Izba współorganizuje w maju przyszłego roku,

- wysiłkach edukacyjnych i popularyzujących wiedzę, w tym współpracy z Komitetem Porozumiewawczym Szkół Wyższych ds. Edukacji w Obsłudze Ryzyka,

- a także forsowaniu nowych narzędzi do obsługi ryzyka. ■

## Wszyscy czytają „Gazetę Ubezpieczeniową”. A Ty?



**Prenumerata  
zapewni Ci stały dostęp  
do informacji branżowych**

**Kupon prenumeraty – str. 5 i 6**